

Maryla Rodowicz, Piosenka dla bankruta

Pan Bóg daje diabeł wydaje
Kap, kap, kap
A gdy na nic, już na nic nie staje
Człap, człap, człap
Jeszcze w żyłach masz lawy krztynkę
Bul, bul, bul
A ty tylko przetykasz ślinkę
Gul, gul, gul
Bądź jak Maciej co leży na desce
Gdy zagrają podskoczy raz jeszcze
Choćby nawet już mieli gotowe
Napisy końcowe
Przestań ślepić w tę siną dal
No poderwij się choćby na cal
W końcu wszystkich odbiorą z tej szkoły
Zamyślane anioły
Bo też czasem w najgłębszym bagnie
Chłap, chłap, chłap
Samorodek zabłyśnie na dnie
Drap, drap, drap
Chociaż teraz na życia kancie
Chlip, chlip, chlip
Jeszcze krzykniesz Fortunie "mam cię!"
Hip, hip, hip